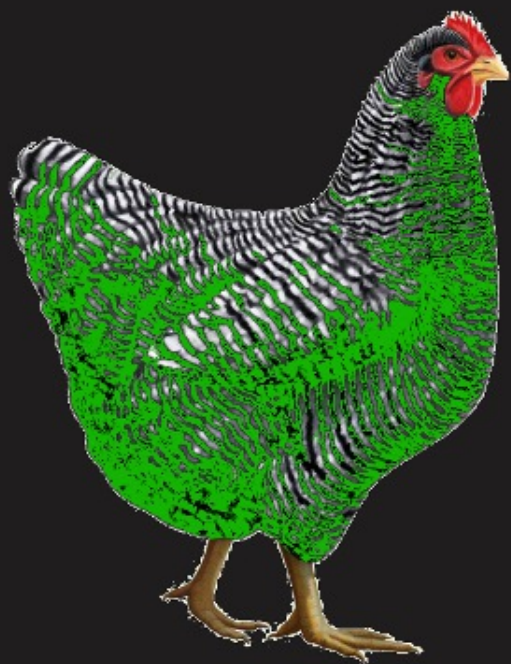


czary mary



comporecordeyros

czary mary

comporecordeyros



2015

Wstęp:

Tomik śpiewany p.t. "Czary mary", jak tytuł wskazuje spekuluje wokół czarów. Oczywiście jak przystoi Internetowemu Kabaretowi Futurystycznemu "Magister Bieda" (1), na wesoło, choć nie bez filozoficznej nuty.

Piosenki i inne drobne prace literackie kabaretu powstają pod wspólnym tytułem - hasłem Technomoralitet Futurystyczny. Zajmują się więc problematyką człowieka w nowych czasach, które nie dość, że pod znakiem totalnej technologicznej rewolucji na naszej planecie, to jeszcze zmienne są i nie raz nie wiadomo co o nich myśleć.

Autor próbuje przenikać różne napotkane dziwności i przyglądać się im z futurystycznej odległości, aby pośmiać się z tego co śmieszne i pomartwić się tym co smutne lub straszne. Ale nie pozwala sobie wytrącić optymistycznej prostości skojarzeń, za pomocą której chce naprawiać rzeczywistość, żeby była lepsza choćby czasem, choćby raz na jakiś czas.

Na "Czary mary" składa się 12 piosenek śpiewanych z gitarą w ręku.

W tym e - booku przedstawiam teksty piosenek.

Cytat z jednej z piosenek:

"Czy ktoś pilotuje tego nosorożca..."

(1) – Strona internetowa pod tym tytułem działa od 2010 r.

(2) – Główny tytuł – hasło internetowej wypowiedzi autora.

Spis tytułów Technomoralitetu Futurystycznego znajduje się na końcu tego e - booka.

*** Antyreklama ***

Więcej wiary, a nie więcej viagry!
Krzyknąłem do reklamy czule,
żeby się do mnie, pod mą nieświadomość
nie przykleiła.
Niech lepiej przyroda
przyklejać się będzie miła.
A zbyt wolny rynek
niech się tak na mnie nie wyżyła.
Gdyż żaden ze mnie kapitału bohater.
I nie kupię nawet na raty
Przez co rynek poniesie straty.
A gdy reklamy wyrosną mi w głowie,
przemaluję je w kwiaty.
A i do was zawołam,
choć już jestem stary
i skleroza szarpie za uszy;
więcej wiary, więcej wiary,
a reklama was nie ruszy.
więcej wiary, więcej wiary,
a reklama was nie ruszy.

* Butelczyna *

Ukręciliśmy z rzeczywistości butelczynę,
nie wiadomo jak społecznym czynem.

Ależ z nas kosmiczni goście...

Dziewczyny, wy o co chcecie proście.

Ukręciliśmy z kosmicznej przyczyny

jeszcze dwie butelczyny

Zakąsimy, nie będziemy pościć.

Dziewczyny, wy śmiejcie się głośniej.

Dziewczyny, wy śmiejcie się głośniej.

Ukręciliśmy przy pomocy czarodziejskiej miny

trochę szczęścia. To nie są ze szczęścia kpiny.

Potem zaśpiewaliśmy piosenki donośnie,

żeby życie wieczorem toczyło się prościej.

Ukręciliśmy z rozgwieźdzonego nieba

odrobinę duchowego chleba.

Dziś już nic więcej nie będzie nam potrzeba.

Dziś już nic więcej nie będzie nam potrzeba.

*** Moneta ***

Czy jeszcze jest na świecie
jakaś dobra moneta.
Czy już wszystkie,
rozmienione na drobne,
nie chcą odbijać światła księżyca,
do oświetlania dobrych wspomnień.

Czy jeszcze jest na świecie
jakaś dobra moneta,
co czasem upada do góry orłem,
taka co nie raz na rozstajach
wskazała drogę.
Co nie raz była na szczęście
i na czarną godzinę nie raz.